

Wystawa plenerowa o Florianie Jesionowskim na opolskim Rynku

Miasto
Kultura

06.07.2023 g. 08:12



Na opolskim Rynku otwarto wystawę plenerową o Florianie Jesionowskim, architekcie związanym z naszym miastem od 1955 roku. Jego największym opolskim dziełem jest oczywiście zaprojektowanie pierwszego amfiteatru.



Florian Jesionowski pracował wiele lat w Urzędzie Wojewódzkim, m.in. jako architekt wojewódzki i szef biura geodezji. Był aktywnym działaczem i wieloletnim prezesem opolskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich SARP.

– *Wystawa tego wyróżniającego się opolskiego architekta świetnie wpisuje się w jubileusz 60-lecia Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu, w końcu to Florian Jesionowski jest twórcą pierwszego amfiteatru. Byłoby jednak niesprawiedliwe przypominać tylko ten fakt, bo ten artysta odcisnął swoje piętno na Opolu w wielu innych miejscach* – mówił podczas otwarcia wystawy prezydent Opola **Arkadiusz Wiśniewski**.



Projektował popularne do dzisiaj małe formy architektoniczne, m.in. przystanek autobusowy w formie „grzybka” na placu Wolności (dzisiaj jest tam postój taksówek), pobliską fontannę, jedno z najbardziej charakterystycznych i najczęściej odwiedzanych miejsc w Opolu oraz otoczenie Pomnika Bojownikom o Polskość Śląska Opolskiego.

Jest też autorem pomnika przy żłobku nr 4 przy ul. Barlickiego który upamiętnia pogrom Żydów w Opolu. Ponieważ synagoga została spalona w 1938 roku przez nazistów w czasie Kryształowej Nocy, pamiątkową tablicę zastąpił kamień.

W historii naszego miasta zapisał się jednak przede wszystkim jako architekt pierwszego opolskiego amfiteatru, którego inicjatorem był **Papa Musioł**, który pomysł zaczerpnął z Budapesztu.

Oddajmy głos Florianowi Jesionowskiemu: *„Karol Musioł był z wizytą w Budapeszcie i widział na Wyspie św. Małgorzaty taki zbudowany tam amfiteatr. Po powrocie do*

Opola zawołał mnie i mówi: – Czy w tym wykopie nie dałoby się czegoś takiego zrobić? Wielkiego doświadczenia to ja jeszcze wtedy nie miałem, ale namówił mnie na tę próbę. Miała to być początkowo jakaś kawa [łac. caverna – jama – przyp. red.] tego amfiteatru wypracowana w tej skarpie. Wybrano nieco głębiej poziom sceny i miała być ona bliżej wieży. Chodziło o to, żeby na tle wieży – jak to sobie Karol Musioł wymyślił – zainscenizować «Starą baśń». No i od tego się zaczęło!”

Na początku budowy jeszcze nikt nie planował festiwalu. Musioł chciał, aby w amfiteatrze wystawiać opery, zapraszać na koncerty np. Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Kiedy więc w lutym 1963 r. dziennikarze muzyczni **Mateusz Świącicki i Jerzy Grygolunas** zaproponowali Musiałowi zorganizowanie festiwalu piosenki w Opolu, budowa zyskała solidne uzasadnienie.

Florian Jesionowski pięknie wspomina okres budowy pierwszego amfiteatru w wydawnictwie „**6×5 czyli 30 lat Festiwalu Opolskiego**” autorstwa **Mariusza Jelińskiego**. Oto fragment (pisownia w oryginale):

„Wtedy było dużo kielni, młotka i pionu, a nie dysponowaliśmy jeszcze takimi warunkami technicznymi, jakby się to dzisiaj robiło. Ale to byli niesamowici ludzie! Przecież taki Paweł Duda – mistrz, który już amfiteatr budował, on dopiero potem robił uprawnienia budowlane, bo i nie zabiegał o to kiedyś. Miał tam trochę poniemieckich, trochę polskich papierów, na pewno olbrzymią praktykę i „złotą rękę”, no i wspaniałą brygadę. Jakiegoś Greka, który jeździł na jakimś potwornie starym spychaczu i tę wielką dziurę w Opolu wiercił; Gogolok – taki cieśla, który potrafił do tych czterometrowej grubości żelbetowych pięknie zbrojonych rzeczy zrobić szalunki; do tych trapezowych, jeszcze zróżnicowanych w poziomie z wychyłem elementów wieńczących kabinę projekcyjną. Muszę o nich mówić, bo jak sobie tu w amfiteatrze usiądę i widzę, że tam się coś maluje, coś remontuje przed kolejnym festiwalem – to jakbym ich wszystkich widział.”

Architekt stworzył również skromniutką oprawę scenograficzną I edycji KFPP w Opolu w 1963 roku. Podstawowym akcentem dekoracji była pięciolinia z nutką zakończoną u góry białą-czerwoną chorągiewką, umieszczona na ścianie zamykającej estradę. Do dzisiaj krąży opowieść, którą sam Jesionowski potwierdzał za życia, że przez długie lata tuż przed festiwalem zjawiali się u niego milicjanci i kazali podpisywać kolejne oświadczenie, że amfiteatr się nie zawali...

Swoje wspomnienia o Jesionowskim ma także jego starszy kolega po fachu, **Andrzej Hamada**. – *Był moim bardzo dobrym kolegą, sam go do Opola sprowadziłem. Obaj studiowaliśmy w Gdańsku, on dwa lata niżej. Już wtedy wyróżniał się aktywnością, zwracał na siebie uwagę. Jak przyjechał tutaj od razu został moim zastępcą* – opowiada.

Florian Jesionowski zmarł 31 maja 2005 roku, został pochowany na cmentarzu komunalnym w Opolu.

Kuratorką wystawy, która prezentowana będzie **do 31 lipca**, jest dyrektor Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu **Joanna Filipczyk**.





Źródło: Czas na Opole

Dane kontaktowe
[Galeria Sztuki Współczesnej](#)

Tagi
amfiteatr
Florian Jesionowski
wystawa
architekt